



AKTUALNOŚCI

REPERTUAR

BILETY

DYREKCJA

ZESPÓŁ AKTORSKI

JUBILEUSZ 240-LECIA

KONTAKT

O TEATRZE

EDUKACJA

BIP

TEATR BEZ BARIER

Q SZUKAJ



Wspominamy Zygmunta Józefczaka / Uroczystości pogrzebowe

26-07-2022

Strona główna — Aktualności — Wspominamy Zygmunta Józefczaka / Uroczystości pogrzebowe

AKTUALNOŚCI

Zygmunt Józefczak

(ur. 30 kwietnia 1947 r. w Poznaniu – zm. 24 lipca 2022 r. w Krakowie)

Pogrążeni w smutku żegnamy naszego przyjaciela, jednego z najwybitniejszych aktorów narodowej sceny – wrażliwego na piękno, rozmiłowanego w sztuce, wiecznie głodnego życia Zygmunta Józefczaka. Niespodziewana śmierć tego świetnego, pełnego energii człowieka i wybitnego artysty to niepowetowana strata dla wszystkich, którzy go kochali i podziwiali jego ogromne – i wciąż, bezustannie rozwijane – sceniczne umiejętności. „Bo on był taki inny – wspomina Anna Dymna – Był takim bratem, który czasem chadza innymi drogami. Latą gdzieś wyżej, czasem niżej, w inne rejony i dlatego był tak niezwykły dla nas, taki ciekawy” (PAP). Swoją wybitną kreacją Tuzenbacha w „3SIOSTRACH” Luka Percevala w sposób symboliczny, choć nieoczekiwany, pożegnał się z publicznością. O roli tej, pośród wielu krytyków, pisał także Przemysław Skrzydelski – „Powiem banalnie, ale lepszego określenia nie znajduję: Józefczak wypowiada słowa przejmująco. Przemawia przez niego coś bardzo bolesnego, co nawet trudno wyrazić słowami. Jakaś intymność. I w tym wszystkim zgoda na zastany los. Kiedy jego Tuzenbach powiedział: «Ale ja jestem szczęśliwy, naprawdę», przeżyłem jeden z najważniejszych momentów w teatrze w ostatnich latach”. Podzielając w pełni opinię zawartą w „Esejach znad Styksu”, mamy w sobie jednocześnie głęboką wiarę, że słowa wypowiedziane przez Tuzenbacha odnoszą się w pełni także do samego Zygmunta Józefczaka, który u kresu swojego życia mógłby powiedzieć z pełnym przekonaniem – jestem szczęśliwy jako człowiek, jestem spełniony jako Artysta.

Wychowanek krakowskiej PWST i wieloletni pedagog tej uczelni, przez 51 lat niezmiennie współtworzył zespół Starego Teatru. Jego kreacje były kwintesencją krakowskiej szkoły aktorstwa z jej precyzją słowa, głębią analizy, a jednocześnie – odwagą formalną i otwartością na eksperyment. Jedną z pierwszych ról w Starym Teatrze była kreacja Anioła Stróża w „Dziadach” Swinarskiego. Artysta posiłkując się formą, charakterystyką i kostiumem nasycił postać ekspresją, wyrazistością gestu, emocjonalnością „piękna i dobra”. Współpraca z Jerzym Jarockim, jak sam wspominał: „była trudna, ale niezwykle owocna, Jarocki ukształtował mnie jako aktora, dał pełną świadomość scenicznego istnienia i doprecyzował”. Krystian Lupa wydobyl z aktorstwa Józefczaka elementy surrealistycznej przestrzeni; dekonstrukcją Hamleta był dynamicznie zagrany Książę Filip w „Iwonie księżniczce Burgunda”. Z kolei zakreślony w swym „rozmemłaniu” Książę Padoval de Grifuellhes z „Bezimiennego dzieła”, miotany skrajnymi emocjami Józef z metafizycznych „Marzycieli”, przytłoczony diabelską destrukcją własnej osoby Żorż Bengalski z „Mistrza i Małgorzaty”, charakterystycznie pochylony Ostatni Papież prowadzący z tytułowym bohaterem „rozmowę o śmierci Boga” w „Zaratustrze” – to postaci nasyczone bólem istnienia, na granicy szaleństwa. Rola tytułowa w przedstawieniu „Don Juan” w reżyserii Marka Fiedora, w którym aktor ubrany został w „przetworzony” kostium Donalda Sutherlanda z „Casanovy” Felliniego, to rozprawienie się z mitem uwodziciela – żałosny „wieczny kochanek” zawieszony między operetkową figurą a smutkiem bezradności starzejącego się amanta. Jednym z najistotniejszych osiągnięć dojrzałego aktorstwa Józefczaka była postać Gonzala w przedstawieniu Mikołaja Grabowskiego „Tango Gombrowicz”, mistrzowskie operowanie plastyką ciała, ładunek emocjonalny i groteskowy dystans sprawiły, że artysta nadał każdej minucie swojego scenicznego istnienia niezwykłą intensywność.

W ostatnich sezonach Aktor błyskotliwie łączył „szaleństwo” formalne z precyzją warsztatu, co udowodnił nie tylko we wspomnianych już „3SIOSTRACH”, ale także w „Aktorach prowincjonalnych. Sobowtórze” Michała Borczucha czy w spektaklach Krzysztofa Garbaczewskiego „Nic” i „Sen nocy letniej”. Jego pozostałe role w wywrotowych inscenizacjach tego reżysera „Pocztę królów polskich” i „Hamlecie” stanowiły odważne zanurzenie się w nowe przestrzenie teatru. Aktor, wraz z całym zespołem, został doceniony także za rolę lekarza i przewodniczącego łoża masonów w spektaklu Remigiusza Brzyka „Królestwo”. Rolą Seweryna Goszczyńskiego w anarchicznej inscenizacji Janiczak i Rubina „Towariażysty, królowie chmur” czy jako Ogrodnik w „Sprawie Gorgonowej” tego samego duetu aktor pokazał, jak nowe środki ekspresji inspirują jego aktorstwo. Aktor podejmował się także ról zaangażowanych społecznie, co udowodnił swoim występem w „Podopiecznych” Pawła Miśkiewicza wg Elfriede Jelinek, spektaklu problematyzującym temat naszego stosunku do uchodźców. Aktor świetnie odnalazł się także w dekonstruujących romantyczne mity spektaklach Michała Borczucha jako współczesny Jenialkiewicz z „Wielkiego człowieka do małych interesów” oraz Pan M. w „Werterze”. Szybujący w oparach absurdu Król Wacław w inscenizacji Jana Klaty „Król Ubu”, a także prywatne i sceniczne wkomponowanie się w przestrzeń spektaklu-eksperymentu „Kwestia techniki” Michała Buszewicza dają obraz artysty niejednoznacznego, otwartego, poszukującego. W rewidującym sarmatyzm przedstawieniu Michała Zadary „Kupiec” w duecie z Krzysztofem Zarzeckim dosłownie przekroczył granice teatru.

Aktor był także doskonale znany miłośnikom poezji, którzy mogli usłyszeć jego wybitne interpretacje wierszy Zbigniewa Herberta, Juliusza Słowackiego czy Cypriana Kamila Norwida. Jak podkreśla Dyrektor Starego Teatru Waldemar Raźniak – „był niezwykłym miłośnikiem słowa i wielkim orędownikiem poezji. Będąc profesorem krakowskiej szkoły teatralnej, a nawet w czasie, kiedy przestał już tam prowadzić zajęcia, dzielił się słowem wielkich, wybitnych polskich twórców”.

Zygmunt Józefczak zapisał się złotymi zgłoskami w historii polskiego teatru, a w historii krakowskiej narodowej sceny ma miejsce szczególne – na zawsze pozostając w pamięci swojej wiernej publiczności oraz całego Zespołu.

Nagrody

1995 – Wyróżnienie „Polityki” w ogólnopolskim rankingu aktorów za najciekawsze role w sezonie – rola Plebana w przedstawieniu „Don Kichote” M. Cervantesa, reż. M. Fiedor

Odnaczenia

2005 – Srebrny Krzyż Zasługi nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
1981 – Srebrna Odznaka Miasta Krakowa za pracę społeczną dla miasta

Msza Święta żałobna odbędzie się w czwartek, 28 lipca 2022 r. o godz. 12:00 w kaplicy na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

LUBIĘ TO!

UDOSTĘPNIJ

POWIĄZANE ARTYKUŁY

Odszedł Zygmunt Józefczak

24-07-2022

[CZYTAJ WIĘCEJ](#)

„Wojciech Plewiński – Dobry obraz” / wystawa w Muzeum Starego Teatru (MICET)

28-06-2022

[CZYTAJ WIĘCEJ](#)

„3SIOSTRY” na Festiwalu Teatralnym w Rumunii

24 i 25 czerwca zaprezentujemy „3SIOSTRY” na 29. Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Sibinie w Rumunii!

24-06-2022

[CZYTAJ WIĘCEJ](#)

NEWSLETTER

Bądź na bieżąco

Aktualności

Bieżące wydarzenia

Repertuar

Kalendarz spektakli
Lista spektakli
Archiwum spektakli
Archiwum wydarzeń

Zespół aktorski

Aktorzy

O teatrze

Historia
Sceny
Dyrekcja
Jubileusz 240-LECIA.
Fenomen Starego.
Unia Teatrów Europy
Patronaty medialne
Cyfrowe muzeum

Edukacja

MICET
Oferta dla grup
Oferta dla rodzin

Bilety

Kup bilet
Zasady rezerwacji
Promocje
Kasy

Kontakt

Kontakt

BIP
Facebook
Instagram
Vimeo
YouTube
VOD

Polityka prywatności